

tomków królowy, która w szeregu następstwa ostatniemu królowi Grecyi najbliższą była. Jeżeli korona grecka przeydzie na niewiastę, prawni mężcy potomkowie teyże, mają mieć pierwszeństwo przed niewiastami i wstępować na tron grecki podług prawa pierworodności. W żadnym razie nie może grecka korona z koroną jakiegokolwiek obcego kraju w jedney osobie bydź przyłączona. Niniejszy objaśniający i uzupełniający artykuł ma tę samą moc, jak gdyby dosłownie w konwencji z 7 maja 1832 umieszczony był. Ma on bydź ratyfikowany, a ratyfikacye, ile możności jak naysprędzey mają bydź wymienione.

Dla wiarygodności, pełnomocnicy podpisali go i swemi pieczęciami stwierdzili. Tak się działo w Londynie d. 30 kwietnia 1833 roku.— (podpisano) *Palmerston, Talleyrand, Lieven, Celso.*

Dodatek gazety *Courier* potwierdza, iż lord Wiliam Russel wręczył Don Pedrowi w Lizbonie swój list wierzytelny. Wieczorem tegoż dnia była Lizbona oświecona i wielkie widowisko w teatrze.— Gwardya narodowa liczyła właśnie 12,000 ludzi, pomiędzy którymi znajdny się prawie cały stan kupiecki i wszystkie średnie klasy.— Don Pedro odprawił nad tąż gwardyą przegląd, i zostawił jej do woli, czy chce pozostać w Lizbonie na załodze, lub wyruszyć przeciw nieprzyjacielowi. Pierwszy batalion z 800 młodych kupców złożony, przedsięwziął wyruszyć w pole. Następnego dnia wyruszyło jeszcze więcej batalionów gwardyi narodowej.

Według prywatnych listów z Lizbony, kazał także poseł francuzki zprawujący interesa P. Keseps w porozumieniu z lordem Russel oświadczyć marszałkowi Bourmont, iż jeżeli zechce cokolwiek przeciw Lizbonie przedsięwziąć, wydadzą niezwłocznie rozkazy aby wojsko marynarki francuzkiej i angielskiej natychmiast wysiadło na brzegi i połączyło się z wojskami Donny Maryi.

Na posiedzeniu izby niższej z d. 24 uczynił pułkownik Evans kilka pytań lordowi Palmerston, względem zachowanej przezeń polityki zagranicznej. Na zapytania z wielu stron, minister odpowiedział, że istotnie Porta w sierpniu z. r. wzywała pomocy Anglii wysłaniem floty, ale rząd uznał za rzecz niestosowną dać posilków sultanowi.

Naynowsze doniesienia z Oporto donoszą, że jenerał Saldanha zrobił wycieczkę i przeszło 400 miguelistów trupem położył, strata konstytucyonistów ma do 100 ludzi wynosić. Papiery Donny Maryi znacznie się podniosły.

Bil względem dziesięcin irlandzkich otrzymał dnia 26 t. m. w wyższej izbie trzecie odczytanie, i kilka innych bilów przeszło.

(G. P. S.)

FRANCYA

Paryż 26 Sierpnia.

Dowiadujemy się, że nasz rząd przeznaczył Pana Mortier, synowca marszałka, na posła przy dworze królowej Donny Maryi.

Dziennik *Sentinelle de Bayonne* donosi z Koruany z d. 10 sierpnia: »Od 2 dni stoi w naszym porcie przybyły z Portugalii okręt parowy, na którego pokładzie arcybiskup i biskup z Braga do Anglii się udają. Prócz tych, znajduje się na tym okręcie jeszcze wielu innych Portugalczyków, sprawie Don Miguela oddanych.« — Tenże dziennik donosi z Orense dnia 10 sierpnia: »W ostatnich dniach przybył na naszą granicę, oddział miguelistów, którzy w walcie dnia 25 lipca w rozsypek poszli. Ten oddział chcąc się połączyć z głównym korpusem, wszedł przypadkiem na ziemię hiszpańską, gdzie wkrótce spotkał się z 15 pułkiem dowodzonym przez pułkownika San Juanina, który rozkazał Miguelistom by natychmiast broń złożyli. Ci opierali się i przyszło do utarczki, w której kilkunastu raniono. Poczem słożyli broń i do kwarantany zaprowadzeni zostali. Infant Don Carlos bawi teraz w Walencyi, nad rzeką Minho na granicy leżącym mieście; popłynie on tą rzeką aż do Vigo, gdzie okręt liniowy *el Soberano* stoi, dla przewiezienia go do Citta-Vechia w państwie kościelnem.«

Dnia 27 Sierpnia. Wczoray o godzinie 11 król w towarzystwie księcia Nemours odjechał do Cherbourg. W orszaku J. K. M. znajduje się prócz adjutantów tylko minister marynarki.

Według gazety *Messenger des Chambres* królowa Donna Marya i księżna Braganza wyjechały dziś do Havre, zkąd odpłyną do Lizbony. »Królowa, pisze ten dziennik, będzie dziś w Rouen nocować a jutro wieczór przybędzie do Havre, gdzie w pałacu admiralicyi wysiadzie. Donna Marya nie jedzie *incognito* lecz jako udzielna królowa Portugalczyków. Co chwila oczekują w Havre okrętu portugalskiego, który ją do stolicy jej przodków powiezie.« —

Wczoray wyszło rozporządzenie królewskie, na mocy którego ministerium wojny, tymczasowie zastępowane przez ministra marynarki, oddane zostało napowrót marszałkowi Soult.

Namik basza przybędzie tu w tych dniach jako poseł Wysokiej Porty, przy naszym dworze. —